

POSTANOWIENIE

Dnia 7 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa J. B.

przeciwko T. H.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 7 czerwca 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 15 listopada 2017 r., sygn. akt I ACa [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania
i zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2700 (dwa
tysiące siedemset) zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

J. B. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą [...] B. w K. żądał zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego T. H. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą T. w D. kwoty 114.400 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 marca 2014 r., a następnie rozszerzył żądanie do kwoty 265.650 zł z ustawowymi odsetkami od rozszerzonej części roszczenia od dnia 30 września 2015 r., jako kary umownej z tytułu niewykonania w terminie umowy o roboty budowlane, naliczonej najpierw za okres od 5 sierpnia 2013 r. do 28 lutego 2014 r., a następnie za dalszy okres do 30 listopada 2014 r., po 550 zł za każdy dzień.

Wyrokiem z dnia 9 maja 2016 r. Sąd Okręgowy w R. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 50.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 marca 2014 r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Wyrokiem z dnia 15 listopada 2017 r. Sąd Apelacyjny w [...] zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I w zw. z pkt. II oraz w punkcie III w ten sposób, że: zasądził od pozwanego na rzecz powoda dalszą kwotę 114.450 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 64.400 zł od dnia 22 marca 2014 r. i od kwoty 50.050 zł od dnia 30 września 2015 r., oddalił apelację powoda w pozostałej części, a apelację pozwanego w całości.

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, pozwany wskazał przyczynę kasacyjną określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Jego zdaniem istnieje potrzeba wykładni treści:

- art 214¹ k.p.c. w zakresie ustalenia, czy w przypadku złożenia przez stronę reprezentowaną przez fachowego pełnomocnika - ze względu na chorobę strony wykazaną orzeczeniem lekarza sądowego - wniosku o odroczenie rozprawy, podczas której zaplanowano przesłuchanie biegłego, a strona zgłasza potrzebę swojego uczestnictwa w przesłuchaniu z uwagi na posiadanie wiadomości specjalnych z zakresu budownictwa, winno skutkować odroczeniem rozprawy;

- art. 484 § 2 k.c. poprzez udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy w sytuacji, w której kara umowna została zastrzeżona na wypadek zwłoki w wykonaniu ściśle

określonego obowiązku inwestora i zwłoka taka rzeczywiście nastąpiła, to ostateczne wykonanie zobowiązania w znacznej części może stanowić przesłankę zmniejszenia kary umownej;

- art. 476 k.c. poprzez udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy w przypadku zmiany treści umowy przez powierzenie wykonawcy dalszych prac, bez zmiany uzgodnionej daty zakończenia prac, i pierwotnego ustalenia, że dłużnik (wykonawca) odpowiada odszkodowawczo jedynie w przypadku zwłoki w wykonaniu zobowiązania, pozostaje on w zwłoce w wykonaniu zobowiązania;

- art. 636 k.c. poprzez udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy w przypadku braku niezwłocznego skorzystania przez wierzyciela z uprawnień wynikających z tego przepisu, wierzyciel ma prawo naliczania kar umownych za okres pomiędzy umownym zakończeniem terminu wykonania zobowiązania, a datą zastępczego jego wykonania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, powołanie się na przyczynę kasacyjną przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania przez stronę skarżącą, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania, w drodze stosownego jurydycznego wyводу, na czym owe wątpliwości polegają, jak również że mają one poważny oraz rzeczywisty charakter i ich rozstrzygnięcie wiąże się z rozpatrywaną sprawą i jest istotne z punktu widzenia wyniku postępowania oraz publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej (por. m. in. postanowienia z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, nie publ., z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, nie publ., z dnia 8 lipca 2008 r. I CSK 111/08, nie publ., z dnia 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15, niepubl., z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, niepubl., z dnia 3 sierpnia 2017 r., IV CSK 85/17, nie publ., z dnia 7 grudnia 2017 r., I CSK 499/17, nie publ., z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 571/17, nie publ.).

Przedstawione w skardze kasacyjnej wątpliwości interpretacyjne nie czynią zadość wskazanym wymaganiom.

Wątpliwość dotycząca wykładni art. 214¹ k.p.c., powiązana ze sformułowaniem w ramach podstaw kasacyjnych zarzutem naruszenia tego przepisu, nie może być uznana za istotną w sprawie. Naruszenia tego przepisu skarżący dopatrywał się w „wydaniu wyroku” przez Sąd odwoławczy w sytuacji, w której istniały podstawy do uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania ze względu na pozbawienie pozwanego możliwości obrony swych praw. Trzeba jednak zauważyć, że nieuwzględnienie przez Sąd Apelacyjny zgłoszonego w apelacji bliźniaczego zarzutu nie wynikało z uznania wniosku o odroczenie rozprawy za bezzasadny ze względu na nieprzedstawienie stosownego zaświadczenia, o którym mowa w art. 214¹ k.p.c., lecz ze względu na niewykazanie przez pozwanego wpływu nieuczestniczenia w rozprawie, na której był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, na wynik sprawy. W tej sytuacji skarżący mógł próbować podważać stanowisko Sądu odwoławczego zarzucając naruszenie art. 386 § 2 w związku z art. 379 pkt 5 i art. 214 § 1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2010 r., IV CSK 84/10, nie publ. i z dnia z dnia 10 marca 2011 r., V CSK 302/10,

OSNC-ZD 2012, z. B, poz. 14 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2015 r., I CZ 107/14, nie publ.) czego jednak nie uczynił, poprzestając wyłącznie na zarzucie naruszenia art. 214¹ k.p.c., co - ze względu na związanie Sądu Najwyższego podstawami skargi (art. 398¹³ § 1 k.p.c.) - nie stwarzało Sądowi możliwości kontroli tego stanowiska.

Pozwany nie wykazał również przekonująco, że zachodzi potrzeba wykładni art. 484 § 2 k.c. we wskazanym w skardze zakresie. W nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi już wątpliwości, że stosownie do okoliczności sprawy podstawą do miarkowania kary umownej zastrzeżonej na wypadek zwłoki w wykonaniu zobowiązania i liczonej wg określonej stawki za każdy dzień zwłoki, może być także okoliczność, iż zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, z tym że dotyczy to sytuacji, w której częściowe wykonanie zobowiązania (np. robót budowlanych) przed popadnięciem w zwłokę ma znaczenie dla wierzyciela i zaspokaja jego godny ochrony interes (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 r., V CSK 34/06, nie publ., z dnia 21 września 2007 r., V CSK 139/07, OSNC-ZD 2008, z. B, poz. 44, z dnia 26 stycznia 2011 r., II CSK 318/10, OSNC-ZD 2011, z. D, poz. 80 i z dnia 29 maja 2014 r., V CSK 402/13, nie publ.). W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny wprawdzie stwierdził - co jawi się jako teza nazbyt ogólna - że w sytuacji, w której kara umowna została zastrzeżona na wypadek zwłoki w wykonaniu ściśle określonego obowiązku inwestora i zwłoka taka rzeczywiście wystąpiła, ostateczne wykonanie zobowiązania w znacznej części nie może stanowić przesłanki zmniejszenia kary umownej, jednakże zarazem dostrzegł wskazywaną w orzecznictwie Sądu Najwyższego zależność, zaznaczając, iż wykonanie części umówionych robót nie miało istotnego znaczenia dla powoda jako inwestora (por. s. 8 uzasadnienia), że pozwany nie wykazał, by fakt częściowego zrealizowania zobowiązania w jakikolwiek sposób służył interesom powoda, oraz twierdząc, iż przerwanie przez pozwanego robót w listopadzie 2013 r. i nieprzystąpienie do ich ukończenia także uniemożliwiało realizowanie przez powoda dalszych zamierzeń inwestycyjnych dotyczących budynku (por. s. 5 uzasadnienia). Nie bez znaczenia jest także konstatacja Sądu odwoławczego, że powód przedstawił wyliczenia, według których nienależyte

wykonanie umowy przez pozwanego było przyczyną szkody, której wysokość znacznie przekraczała żadaną sumę kary umownej.

Wskazywana w skardze potrzeba wykładni art. 476 k.c. nie przekonuje z tego względu, że sygnalizowana kwestia nie nadaje się do abstrakcyjnego rozstrzygnięcia w oderwaniu od okoliczności konkretnej sprawy, i pomija - co wpływa na siłę przedstawionej argumentacji - iż stosownie do zgodnych ustaleń Sądów obu instancji dodatkowe prace powierzone pozwanemu nie miały charakteru istotnych odstępstw od robót pierwotnie projektowanych i nie było podstaw, by uznać, że ich uzgodnienie wpłynęło na termin zakończenia podstawowego zakresu robót.

Skarżący nie przedstawił też wystarczających argumentów, które uzasadniałyby dostrzeganą przezeń potrzebę wykładni art. 636 k.c. (także w związku z art. 656 § 1 k.c.). Pominął bowiem, że zgodnie z orzecznictwem przepis ten reguluje przypadek nieprawidłowego sposobu wykonywania dzieła, a nie kwestię terminowości jego wykonania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2008 r., V CSK 182/08, nie publ.). Pominął też całkowicie, pozbawiając się w ten sposób szansy na przekonanie do swych racji, że przepis ten przewiduje - jak przyjmuje się zgodnie w doktrynie i orzecznictwie - uprawnienia, a nie obowiązki inwestora, i nie jest jego celem zwolnienie dłużnika z odpowiedzialności za wykonanie zobowiązania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2013 r., II CSK 605/12, OSNC-ZD 2014, z. D, poz. 61). W tej sytuacji proponowana przez skarżącego wykładnia, w myśl której zamiast obstawać przy żądaniu wykonania zobowiązania, inwestor powinien niezwłocznie skorzystać z zastrzeżonych w art. 636 k.c. kompetencji, uwalniając w ten sposób dłużnika (wykonawcę) - *in casu* kilkakrotnie wzywanego do zakończenia robót - od ciężaru związanego z narastaniem kar za zwłokę, wymagała wsparcia pogłębionym wywodem wskazującym na poważny charakter wątpliwości, którego w skardze zabrakło.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. oraz - co do kosztów - art. 98 § 1 i § 3 w związku z art. 99, art. 108 § 1, art. 391 § 1, art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw